W siedem dni dookoła świata

W siedem dni dookoła świata

Fileas Fogg, bohater słynnej powieści Juliusza Verne’a, potrzebował 80 dni, by okrążyć świat. A gdyby tak udało się to w tydzień, w dodatku nie ruszając się z Wielkopolski? Niemożliwe? A jednak! Po sąsiedzku, na wyciągnięcie ręki mamy tu wiele atrakcji, które przy odrobinie wyobraźni pozwolą przenieść się do mniej lub bardziej odległych zakątków kuli ziemskiej. Pozostaje więc ruszyć w drogę wokół Poznania – dookoła świata!

Na skraju rezydencji w Rogalinie stoi kościół św. Marcelina, znany jako mauzoleum rodu Raczyńskich. Nie wszyscy wiedzą, że budynek stanowi kopię rzymskiej świątyni z francuskiego Nîmes. Do jeszcze wcześniejszych, greckich wzorców nawiązuje kościół św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Buku, choć jego plany powstały w… Berlinie. Pocysterską świątynię w Owińskach zdobią spiralne kolumny, inspirowane grobowcem świętego Piotra w bazylice watykańskiej, a w ołtarzu kościoła w Kicinie znalazła się kopia rzymskiego obrazu Matki Boskiej Śnieżnej.

Świat w Puszczy Zielonce

By zobaczyć spektakularne widowiska historyczne nie trzeba jeździć do Francji. Od kilku lat plenerowe spektakle wzorowane na słynnym parku Puy du Fou są znakiem rozpoznawczym Parku Dzieje w Murowanej Goślinie. W Puszczy Zielonce można też spotkać się z myśliwymi (Traperska Osada w Bolechówku) i rdzennymi mieszkańcami (Wioska Indiańska w Łopuchówku) legendarnego Dzikiego Zachodu. Zamiast podróży w dalekie strony wystarczy wizyta w arboretum w Zielonce lub Kórniku, gdzie zebrano bogate kolekcje roślin świata.

Architektura krajów niemieckich

Wybitny niemiecki projektant Hans Poelzig pozostawił swój ślad również w Luboniu. Zaprojektowaną przez niego imponującą halę magazynową można zwiedzać w czasie wycieczek Lubońskim Szlakiem Architektury Przemysłowej. Równie efektownie prezentuje się kolejowa przeprawa przez Wartę w Stobnicy. Most powstał w konstrukcji systemu Gerbera, rzadkiej na ziemiach polskich, a wykorzystywanej w Bawarii albo w szkockim Forth Bridge. Niemieckie korzenie ma również Pałac Jankowice, którego pierwotna bryła łudząco przypominała berlińską Starą Mennicę. Alpejski styl uzdrowiskowy reprezentują budynki dworców kolejowych Puszczykowo i Puszczykówko oraz zabudowania pobliskiego Ludwikowa.

Szczypta egzotyki

Przedsmakiem egzotyki może być Sala Mauretańska na zamku w Kórniku, wzorowana na architekturze pałacu Alhambra w hiszpańskiej Grenadzie. Kórnickie zbiory obejmują też pamiątki z dalekich Antypodów: od bumerangów po wypchanego dziobaka. Nieco inne trofea myśliwskie (m.in. Wielką Piątkę Afryki) prezentuje Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie. Wokół Poznania nie brak też miejsc z żywymi egzotycznymi zwierzętami. Ara araurana i kakadu mieszkają w Papugarni Ara w Trzebawiu, lemury i alpaki – po sąsiedzku w Deli Parku, a emu i kangury – w Śremskim Zoo.

Śladami podróżników

Odwiedzając muzeum im. Ojca Mariana Żelazka w Chludowie można zawędrować w dwa odmienne

zakątki świata. W części indyjskiej znalazły się tradycyjne stroje, przedmioty liturgiczne, a nawet rekonstrukcja klasy szkolnej. Obok nich prezentowane są zbiory z Ameryki Południowej. Bajecznie kolorowe motyle, murzyńskie maski i tam-tamy zobaczymy też w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie. Na zewnątrz ustawiono kopie słynnych rzeźb – od Bramy Słońca z Boliwii po egipskiego Sfinksa. Na zakończenie zwiedzania warto wsiąść na pokład Santa Marii – repliki statku Krzysztofa Kolumba, zamknąć oczy i wyruszyć w „rejs”.

Piotr Basiński

Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna